Marzena Osipacz
Koło Naukowe Studentów Socjologii
Państwowa Szkoła Wyższa im. Papieża Jana Pawła II w Białej Podlaskiej
- opiekun naukowy dr Olga Filipiak

STEREOTYP CUDZOZIEMCA. STUDIUM SOCJOLOGICZNE NA PRZYKŁADZIE GMINY WOHYŃ

Streszczenie
Celem artykułu było ukazanie obecnego stereotypu cudzoziemca na przykładzie gminy Wohyń. Jak mieszkańcy społeczności lokalnej postrzegają cudzoziemców funkcjonujących na terenie gminy? Czy są formy integracji społecznej? Jak mieszkańcy zaakceptowali osoby pochodzące z różnych krajów? Jak cudzoziemcy dostosowali się do praw i tradycji polskiej? Czy cudzoziemcy okazali chociaż troszeczkę wdzięczności dla Polaków? Odpowiedzi na wyżej wymienione pytania, zostały uzyskane z wywiadów z mieszkańcami gminy oraz pracownikami administracji samorządowej i własnej obserwacji. W gminie Wohyń znajduje się ośrodek dla uchodźców, który powstał w 2008 roku a około 2010 roku został zamknięty ponieważ nie spełniał potrzebnych warunków. W lipcu 2013 roku, kiedy wszystkie warunki zostały spełnione znowu został otwarty i funkcjonuje po dzień dzisiejszy. Mieszkańcami ośrodka jest społeczność o różnej narodowości m. in. Czeczenia, Palestyna, Gruzja, Mongolia, Syria, Libia, Ukraina. Stereotyp cudzoziemca na początku był bardzo negatywny, z czasem zmieniał się po poznaniu osób z innych krajów. Dla społeczności lokalnej i cudzoziemców był to trudny okres akceptacji, nowe doświadczenie. Reasumując, przyjazd do Polski niesie ze sobą wiele nowych doświadczeń - dla jednych to bezpieczeństwo, stabilizacja, poznanie nowej kultury, szansa na nowe normalne, spokojne życie, zaś dla innych to tylko ucieczka od rzeczywistości, od traumatycznych przeżyć.

Wstęp

Temat imigracji, nie jest tematem obcym, nieznanym, liczne konferencje naukowe organizowane przez różne ośrodki naukowe w Polsce są poświecone powyższemu zagadnieniu. Ciekawe badania przedstawił m. in. Sławomir Łodziński „Problemy osób oczekujących na nadanie statusu uchodźcy w Polsce w wybranych ośrodkach recepcyjnych". Badania przeprowadzone przez Łodzińskiego miały na celu przedstawienie wstępnych wyników badań sondażowych wykonanych w grupie osób oczekujących na nadanie statusu uchodźcy w Polsce (Łodziński, 2006). Natomiast o ośrodku dla cudzoziemców w gminie Wohyń, jeszcze nikt nie napisał pracy naukowej oraz nie przeprowadzał żadnych badań. Podjęłam się tego wyzwania, ponieważ bardzo chciałam poznać obecny stereotyp cudzoziemca, jak mieszkańcy odnaleźli się w nowej sytuacji? Jak cudzoziemcy przystosowali się do nowych praw i obowiązków?

Szczególną uwagę, należy zwrócić na problematykę przyznawania statusu uchodźcy. Od 1990 roku w Polsce zaczęli osiedlać się cudzoziemcy. Polska stała się państwem przyjmującym uchodźców. W czasie ostatnich szesnastu lat można było zauważyć w Polsce zmienną ewolucję zarówno w liczbie cudzoziemców występujących o nadanie statusu uchodźcy, jak i w liczebności kraju ich pochodzenia. Status uchodźcy jest regulowany normami prawnymi i nie każdy może go dostać. Największą rolę, obok uregulowań międzynarodowych Konwencji Genewskiej, którymi jest związana Polska, odgrywa tutaj ustawa z dnia 13 czerwca 2003 r. o udzieleniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej (Łodziński, 2006).

Kim tak jest cudzoziemiec? Ryszard Kapuściński podkreśla, iż „Określenia: Inny, Inni można rozumieć na wiele sposobów i używać w różnych znaczeniach i kontekstach, na przykład dla rozróżnienia płci, pokoleń, narodowości, religii itd. W moim wypadku używam tego określenia, głównie aby odróżnić Europejczyków, ludzi Zachodu, białych, od tych, których nazywam Innymi – to znaczy nie-Europejczyków, nie białych, świadom, że dla tych ostatnich ci pierwsi są również Innymi" (Kapuściński, 2013).

W słowniku języka polskiego znajdziemy następującą definicję: „cudzoziemiec to obywatel obcego państwa, obcokrajowiec'' (Szymczak, 1978).

Uchodźca to osoba, która na skutek uzasadnionej obawy przed prześladowaniem z powodu swojej rasy, narodowości, religii, przebywa poza granicami swojego państwa, którego jest obywatelem i nie chce lub nie może z powodu wyżej wymienionych obaw korzystać z ochrony tego państwa (Łodziński, 2006).

W dzisiejszej rzeczywistości każdy z nas ma inny obraz cudzoziemca, z jednej strony pozytywny cudzoziemiec jako osoba miła, a także godna zaufania, mająca wkład w ogromne bogactwo, nowe siły twórcze, produkcyjne, rozwijająca swoje talenty. Drugą stroną jest wyłaniający się negatywny obraz, cudzoziemiec jako osoba zła, inna, gorsza, złodziej lub żyjący na pograniczu prawa. W negatywnym obrazie dominują lęki i nieufność, izolacja migrantów a powinni wzbudzać gościnność. Ten stereotyp cudzoziemca cały czas się zmienia, aktywny udział ma społeczność lokalna, która stwarza możliwość pisania grantu. W 2009 r. był grant, który realizował program „Organizacja Gminnego dnia dziecka w Wohyniu" W programie założono:

1. Organizację cyklu działań pod hasłem „Narody jak kwiaty, wszystkie są piękne" obejmującego następujące przedsięwzięcia:
   - specjały kuchni narodowej (Polska, Czeczenia, Dagestan, Gruzja, Ukraina, Kurdystan, Inguszetia),
   - wystawy fotograficzne - temat jak wyżej,
   - prezentacji multimedialnej kultury i tradycji narodowej,
   - zorganizowanie konferencji pt.: „Jak mądrze i skutecznie wychowywać?''
   - wydanie kartki promującej region.

2. Wyjazdy integracyjne:
- w Tatry,
- w Sudety,
- na Roztocze,
- do Lublina,
- do Warszawy (Program Integracji Społecznej realizowany w ramach PPWOW na lata 2007-2013).

Wszystkie wyżej wymienione działania zostały zrealizowane oraz doprowadziły do integracji mieszkańców lokalnej społeczności z cudzoziemcami. Integracja nie poprzestała tylko na tych działaniach, cały czas coś się dzieje. W styczniu bieżącego roku w Wohyniu odbyła się impreza integracyjna dla dzieci zamieszkujących ośrodek dla cudzoziemców w Bezwoli oraz miejscowych uczniów, zorganizowana przez Lubelskie Centrum Wolontariatu w ramach Programu pomocy uchodźcom. Podczas imprezy, dzieci dostały atrakcyjne upominki, a także bawiły się przy muzyce, nie zabrakło licznych konkursów i niespodzianek dla dzieci. W trakcie, zabawy rodzice polskich oraz cudzoziemskich dzieci mieli spotkanie przy herbacie i tradycyjnej czeczeńskiej chałwie z przedstawicielami miejscowych władz, nauczycielami, pracownikami socjalnymi, pracownikami Urzędu ds. Cudzoziemców. Była to najlepsza okazja do rozmowy, wymiany się poglądami, doświadczeniami ale również świetny moment do zadania nurtujących pytań.

Gmina Wohyń położona jest we wschodniej części powiatu radzyńskiego zajmuje powierzchnię 178 km i należy do większych w powiecie. Ludność gminy liczy ok. 7700 osób. Głównym źródłem utrzymania mieszkańców jest rolnictwo. W Wohyniu znajdują się zakłady przemysłu spożywczego ZEMAT i INDOS posiadające certyfikaty B1. W sumie jest zarejestrowanych ponad 270 podmiotów gospodarczych prowadzących różnorodną działalność. Droga krajowa 817 z Radzynia do przejścia granicznego z Białorusią w Sławatyczach nadaje rozwój gminie (Biuletyn informacyjny Gmina Wohyń). W gminie Wohyń znajduje się ośrodek dla uchodźców, powstał w 2008 roku i cieszy się dużą popularnością. W ośrodku znajduje się 280 miejsc, z dnia na dzień ta liczba zmienia się, ponieważ cały czas przyjeżdżają i odjeżdżają. Cudzoziemcy w ośrodku pochodzą z różnych krajów m. in. Czeczenia, Palestyna, Gruzja, Mongolia, Syria, Libia, na chwilę obecną najwięcej z Ukrainy ze względu na zaistniałą sytuację w jakiej znalazła się Ukraina. Ośrodka dla cudzoziemców nie wybierają sami, otrzymują przeważnie, tam gdzie jest miejsce, ewentualnie na prośbę, jak ktoś z członków rodziny znajduje się w danym ośrodku, to wtedy można być w tym samym.

Cudzoziemcy mają stosunek do pracowników bardzo różny, zależy to od kultury i narodowości. Ludność z Czeczenii i Gruzji bez szacunku odnosiła się do pracowników ośrodka, w szczególności z I tury. Z czasem, wraz z kolejnymi

turami, zmienili nastawienie do pracowników, stali się milsi i uprzejmi. Dominował brak wdzięczności dla Polski, agresja, bunt, niechęć do rozwoju osobistego, uważali: „po co nam się rozwijać, jak dziś jestem w Polsce, a jutro nie wiadomo gdzie''; żyli bardziej dniem dzisiejszym.

Codzienny dzień Czeczenów skupia się głównie na siedzeniu na ławeczkach przed ośrodkiem, są bierni, zazwyczaj tylko rozmawiają. Utrzymują kontakt tylko między sobą, nie czują potrzeby integracji. Zgodnie z ustawą, dopiero po pół roku przebywania w Polsce mogą podjąć pracę, dostają zaświadczenie z urzędu do podjęcia legalnego zatrudnienia. W sezonie letnim chodzą na zbiory owoców miękkich, w ten sposób dorabiają sobie nielegalnie. Nie integrują się z Polakami, przyjaźnią się między sobą, dużo czasu spędzają w Internecie, łącząc się przez Skype'a ze swoimi znajomymi, którzy zostali w ich ojczystym kraju.

Zupełnie inne podejście, zachowanie prezentują osoby z Ukrainy. Pilnują edukacji, chcą się rozwijać, cieszą się, że mogą mieszkać w Polsce, dla nich to inne życie. W Polsce mają azyl, czują się bezpiecznie. Chętnie zaprzyjaźniają się z Polakami, mają aspiracje chcą żyć normalnie w naszym kraju. Interesują się osiągnięciami swoich dzieci, pomagają w przygotowaniu imprez szkolnych.

Na dzień dzisiejszy cudzoziemcy nie przychodzą po pomoc do opieki społecznej. Warunkiem koniecznym, aby uzyskać pomoc, jest status uchodźcy albo ochrona uzupełniająca. Należy zaznaczyć fakt, iż traktowani są podobnie jak obywatele Polski zgodnie z ustawą dla cudzoziemca należą się im takie same prawa do zasiłku. Cudzoziemcy z Czeczeni kiedy po raz pierwszy chcieli skorzystać z pomocy, byli bardzo roszczeniowi, uważali, że im się wszystko należy, ponieważ zostali pokrzywdzeni przez los. Czasami, byli skłonni nawet do kłamstwa, brali przywódcę, guru, który tłumaczył oraz pomagał w załatwieniu sprawy. Zgodnie z ustawą o pomocy dla cudzoziemca, pomoc należy się Cudzoziemcowi, który:

> *„Uzyskał w Rzeczypospolitej Polskiej status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą lub przebywa na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie zezwolenia na pobyt czasowy udzielonego w związku z okolicznością, o której mowa w* ***art. 159*** *przesłanki obligatoryjnego udzielenia zezwolenia na pobyt czasowy w celu połączenia się z rodziną ust. 1 pkt. 1 lit. c lub d ustawy z dnia 12 grudnia 2013 r. o cudzoziemcach – zwanemu dalej w niniejszym rozdziale „cudzoziemcem", udziela się pomocy mającej na celu wspieranie procesu jego integracji, zwanej dalej „pomocą dla cudzoziemca". 2. Pomocy dla cudzoziemca udziela starosta właściwy ze względu na miejsce zamieszkania cudzoziemca*"

Na początku, kiedy miał powstać ośrodek w gminie Wohyń panował chaos, mieszkańcy nie rozumieli dlaczego akurat u nich, nie chcieli, aby cudzoziemcy mieszkali wśród nich. Generalnie, dominował strach przed zajęciem np. stanowisk pracy, rodzice bali się jaki będzie kontakt z dziećmi lokalnej miejscowości.

Trudna sytuacja, nowa, dlatego też trzeba było staranie przygotować się do takiego przedsięwzięcia. Odbyły się liczne szkolenia dla dyrektorów, nauczycieli. Specjalne spotkania dla rodziców, przedstawienie prezentacji, filmy o tych krajach, wyjaśnienie motywu przyjazdu. Kursy językowe, doszkalające dla nauczycieli.

W badaniach Sławomira Łodzińskiego, główne problemy adaptacyjne w Polsce według badanych to warunki bytowe w ośrodku. Wyjazd i pobyt w obcym kraju w roli osoby starającej się o nadanie statusu uchodźcy nigdy nie jest łatwy. Do własnych trudnych przeżyć z kraju pochodzenia dochodzą trudności adaptacyjne w nowym społeczeństwie oraz problemy związane z przebywaniem w ośrodku recepcyjnym (Łodziński, 2006).

Materiał i metoda

W niniejszej pracy podstawowymi metodami badań były własna obserwacja oraz wywiady częściowo standaryzowane z mieszkańcami lokalnej społeczności i pracownikami administracji rządowej: z pracownikami gminy Wohyń, z pracownikami ośrodka dla uchodźców w Bezwoli, z dyrektorami z miejscowych szkół, z pracownikami ośrodka pomocy społecznej. Badania zostały przeprowadzone we wrześniu 2014 r. Metoda jakościowa w tym przypadku była najlepszą metodą badającą opinie i zachowanie cudzoziemców przez osoby, które przebywają z nimi na co dzień. Do zbadania obecnego stereotypu cudzoziemca w gminie Wohyń posłużył wywiad swobodny, ponieważ z próby wybranych osób do badania, każdy otrzymywał inne pytania w zależności od tego w jakim stopniu miał kontakt z cudzoziemcami. Wywiady zostały przeprowadzone z 10 osobami, na próbie 6 kobiet oraz 4 mężczyzn. Dzięki obserwacji w ośrodku, udało się zaobserwować codzienne zachowanie cudzoziemców, relacje panujące między nimi. Obserwacja trwała 3 dni, wszystkie wnioski z obserwacji zostały spisane i przedstawione poniżej w wynikach.

Wyniki

Ośrodek dla uchodźców w Bezwoli powstał w 2008 roku, niestety ok. 2010 został zamknięty, ponieważ nie spełniał odpowiednich warunków. W 2013 roku po spełnieniu wszystkich potrzebnych warunków znowu został otwarty i funkcjonuje do dzisiaj (ryc. 1). Mieszkańcy ośrodka, to osoby z różnych krajów. Na początku było ciężko przystosować się zarówno cudzoziemcom jak i mieszkańcom społeczności lokalnej. Największą przeszkodą stała się bariera językowa, a także negatywny stereotyp cudzoziemca. Z czasem wszystko zaczęło się zmieniać, społeczność lokalna zaakceptowała przyjazd cudzoziemców do gminy Wohyń. Stereotyp cudzoziemca cały czas się zmienia, nie jest już tylko negatywny jak dominowało to po otwarciu ośrodka. Mieszkańcy dostrzegli w cudzoziemcach normalnych, zwykłych ludzi, a nie złych, innych, obcych.



Ryc. 1. Ośrodek dla uchodźców w Bezwoli
Źródło: (fot. Marzena Osipacz)

Ocenianie innych dokonuje się przeważnie przez stereotypowe myślenie, często poprzedzone uprzedzeniami do danej grupy lub jednostki. Czasami niektórzy oceniają negatywnie innych, ponieważ należą do jakieś grupy, do której osoba oceniająca jest uprzedzona, ma też negatywny stereotyp wpojony z dzieciństwa i nabyty od rodziców. Coraz częściej posługujemy się uproszczonymi schematami myślowymi, nie zastanawiając się, iż mogą być abstrakcyjne oraz fałszywe. Cudzoziemcy przyjeżdżają do Polski głównie z przyczyn prześladowań na tle politycznym, religijnym. Zdarzają się przypadki, kiedy cudzoziemcy przyjeżdżają do RP na studia, mając dobre wspomnienia swoich przodków o Polsce jako gościnnej i przychylnej ku cudzoziemcom. Przyjeżdżają w celach turystycznych, ponieważ Polska im się podoba, niektórzy nawet chętnie osiedlają się w Polsce na stałe. Część cudzoziemców przyjeżdża do pracy do Polski, mając w oczach obraz bogatej Polski. Znaczna część cudzoziemców przyjeżdża, aby uzyskać status uchodźcy lub ochronę uzupełniającą. Ten proces nie jest łatwy, należy złożyć odpowiednie dokumenty, dobrze przedstawić swoją sytuację materialną a także panującą w ojczystym kraju, do którego nie mogą wrócić i nie chcą z przyczyn prześladowania. Jak ktoś posiada dowody, ma obowiązek niezwłocznie pokazać dla urzędnikowi, który bierze udział w procesie nadania statusu uchodźcy bądź nie nadania, nie każdy może uzyskać status uchodźcy. Zdarzają się przypadki, iż cudzoziemcy kłamią, ponieważ nie chcą wracać do swoich krajów, dlatego też wszystko musi być dokładnie sprawdzone i spisane.

Od każdej decyzji przysługuje odwołanie w czasie 14 dni od otrzymania decyzji. Na czas procedury cudzoziemcy przebywają w ośrodkach dla uchodźców. Przyjazd do Polski to wielkie wyzwanie dla cudzoziemców, poszukiwanie azylu. Każda narodowość ma inne podejście do nauki, rozwoju osobistego. W gminie Wohyń znajduje się ośrodek dla cudzoziemców, który cieszy się dużą popularnością. Warto przytoczyć przykład mentalności, upodobań różnych narodowości zamieszkujących ośrodek w Wohyniu. Czeczeni i Gruzini żyją dniem dzisiejszym nie martwią się co będzie jutro, nie mają potrzeby edukacji, nie chcą edukować swoich dzieci, nie obchodzą ich jak ich dzieci się uczą. Najlepsze zajęcie, które jest zaliczane do ulubionych tych narodowości to częste rozmowy. Obywatele tych krajów nie chcą się integrować z Polakami, uważają iż dziś mogą być w Polsce, a jutro nie wiadomo gdzie, zatem niepotrzebne im nowe znajomości. Świetnym przykładem są obywatele Ukrainy, posiadają zupełnie inne podejście do sytemu nauczania, tudzież integracji między mieszkańcami społeczności lokalnej. Liczy się edukacja na wyższym poziomie, interesują się edukacją swoich pociech, niektórzy wiążą przyszłość z Polską. Mieszkańcy społeczności lokalnej na początku byli sceptyczni do otwarcia ośrodka dla cudzoziemców w Gminie Wohyń, panował chaos, padały liczne komentarze, nawet wulgaryzmy. Takie podejście wynikało z negatywnego stereotypu cudzoziemca, dla mieszkańców przyjazd cudzoziemców to nowe doświadczenie. W szkołach odbywały się liczne przygotowania, wyjaśnienie rodzicom motywów przyjazdu obcokrajowców, pokazywanie specjalnych prezentacji, które obrazowały wojny i prześladowania w krajach z których pochodzą cudzoziemcy. Nauczyciele z miejscowych szkół odbyli liczne kursy językowe, szkolenia. Rozmawiali z dziećmi na godzinach wychowawczych, starano się tłumaczyć przez jakie piekło przechodzą cudzoziemcy oraz że nie można myśleć stereotypowo. W gminie Wohyń powstają liczne integracje, dzięki temu mieszkańcy zobaczyli w cudzoziemcach normalnych zwykłych ludzi. Nastawienie do cudzoziemców zmienia się pod wpływem lepszego poznania motywu przyjazdu, licznej integracji, poznania cudzoziemców. Z czasem nie są już tak negatywnie nastawieni jak było to kilka lat wcześniej. Stereotyp Czeczena i Gruzina był negatywny – generalnie według mieszkańców to „próżniacy", „chuligani". Z biegiem lat ten stereotyp zmienia się na bardziej przyjazny, kiedy mieszkańcy lepiej poznają te osoby. Czeczeni mają niebywałą sprawność fizyczną, kilka dzieci zdobyło dla szkoły pierwsze miejsce w zawodach sportowych. Nie można wszystkich oceniać tak samo, część należy do leniwych, ale nie wszyscy. Obywatele Ukrainy, mieszkają w ośrodku od niedawna i nie do końca wykreowali stereotyp Ukraińca.

Konkludując stereotyp cudzoziemca cały czas się zmienia, zależy to od wielu czynników: od opinii innych, od zasad wpojonych w socjalizacji pierwotnej, z niewiedzy oraz oceny po wyglądzie. Cudzoziemcom ciężko jest przystosować się i żyć według nowych praw. Nowe mieszkanie, nowe prawa to dla cudzo-

ziemców bardzo trudny okres akceptacji i przystosowania się. Niektórzy chętnie chcą żyć według polskich praw byle nie wrócić do swojego kraju. Przyjazd do Polski jest dla nich azylem i miejscem na normalne życie, rozwój zawodowy. Wielu z nich straciło wszystko, rodziny, majątki. Dominuje kolosalna różnica między narodowościami - idealnym przykładem wydają się być Ukraińcy oraz Czeczeni i Gruzini. Obywatele Ukrainy chętnie inwestują w swój rozwój osobisty, chcą osiągnąć wiele, chętnie uczą się polskiego, poznają kulturę polską, dzielą się swoimi doświadczeniami, zawierają znajomości z mieszkańcami. Natomiast obywatele Czeczeni, Gruzji żyją dniem dzisiejszym, nie martwią się o swoją przyszłość, nie chcę zawierać przyjaźni, nie integrują się. Mieszkańcy społeczności lokalnej zostali przygotowani do przyjazdu nowych mieszkańców gminy, dyrektorzy szkół oraz nauczyciele brali udział w licznych szkoleniach. Mieszkańcy gminy Wohyń nie zamykają się na nowych mieszkańców, o czym świadczą nowe formy integracji.

Przyjazd do Polski jest zarówno trudny zarówno dla cudzoziemców, jak i dla społeczności lokalnej. Negatywny stereotyp cudzoziemca, opiera się głównie na niedokładnych informacjach, często nieprawdziwych. Mała integracja wynika z barier językowych. Cudzoziemcy boją się sami nawiązywać kontakty z Polkami, mają obawy, iż mogą zostać gorzej odebrani, niektórzy po strasznych przeżyciach w swoim ojczystym kraju nie mają sił ani ochoty na nowe znajomości. Społeczność lokalna zmienia nastawienie do cudzoziemców pod wpływem licznych programów integracyjnych. Cały czas, są przygotowywane integracje łączące społeczność lokalną z cudzoziemcami, pokazują różne kultury i zwyczaje, to ciekawa wymiana zarówno dla mieszkańców jak i cudzoziemców. Cudzoziemcy zadomowili się w gminie Wohyń, niektórzy mają przyjaciół z Polski. Obywatele Ukrainy cieszą się, że mogą mieszkać w Polsce, większa część myśli o pozostaniu na stałe wraz z rodzinami. Chcą rozwijać się, znaleźć dobrą pracę, a dzieci kształcić. W sezonie letnim chodzą do miejscowych rolników do pracy przy zbiorach owoców miękkich. Z rozmów z mieszkańcami, którzy zatrudniali osoby z ośrodka wynika, iż są to osoby niezwykle pracowite, sumienne. Cudzoziemcy, przyjeżdżając do Polski znajdują się w trudnej sytuacji, przeważnie nie mają już dokąd wracać, ich domy zostały zniszczone, a większa część rodziny nie żyje. W Polsce mają szanse na normalne życie, mogą się rozwijać, nawiązywać przyjaźnie. Społeczność z gminy Wohyń z biegiem czasu, zmienia swoje nastawienie do cudzoziemców, niektórzy są dumni, iż taka niewielka gmina wiejska cieszy się dużą popularnością dzięki ośrodkowi dla uchodźców w Bezwoli. Stereotyp cudzoziemca cały czas się zmienia, mieszkańcy są bardziej przychylni dla cudzoziemców, chętnie angażują się w różne imprezy integracyjne.

Wnioski

1. Stereotyp cudzoziemca cały czas się zmienia, zależy od wielu czynników.
2. Cudzoziemcom ciężko jest przystosować się i żyć według nowych praw.
3. Mieszkańcy gminy Wohyń nie zamykają się na nowych mieszkańców, o czym świadczą nowe formy integracji.
4. Obywatele Ukrainy chętnie inwestują w swój rozwój osobisty, chcą osiągnąć wiele, chętnie uczą się polskiego, poznają kulturę polską, dzielą się swoimi doświadczeniami, zawierają znajomości z mieszkańcami.
5. Obywatele Czeczeni, Gruzji żyją dniem dzisiejszym, nie martwią się o swoją przyszłość, nie chcą zawierać przyjaźni, nie integrują się.
6. Mieszkańcy społeczności lokalnej zostali przygotowani do przyjazdu nowych mieszkańców gminy, dyrektorzy szkół oraz nauczyciele brali udział w licznych szkoleniach.

Piśmiennictwo

1. Biuletyn informacyjny Gminy Wohyń.
2. Kapuściński R. (2013), *Ten inny*. Wydawnictwo Znak, Kraków, s. 3.
3. Nowicka E., Łodziński S. (red.), (2006), *Kulturowe wymiany imigracji do Polski.* Wydawnictwo Prolog, Warszawa*,* s. 225-229, 243.
4. Program Integracji Społecznej realizowany w ramach PPWOW (Poakcesyjnego Programu Wspierania Obszarów Wiejskich) na lata 2007 – 2013.
5. Szymczak M. (red.), (1978), *Słownik języka polskiego T. 1*. Wyd. PWN, Warszawa, s. 314.
6. Ustawa z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej – art. 91 pomoc dla cudzoziemca.

Netografia

1. http://www.uchodzcy.org.pl/?module=News&action=GetArticle&articleId=228
2. http://wohyn.home.pl/j15/

Liczba znaków ze spacjami: 22 399